

opusdei.org

Benedykt XVI w Hiszpanii. Dzień 1

W dniach 6-7 listopada 2010
Benedykt XVI odwiedza
Hiszpanię. Przedstawiamy
wybór jego homilii z
pierwszego dnia pobytu.

07-11-2010

Powitanie w Santiago de Composteli

„Przybywam jako pielgrzym”. Tymi
słowami Benedykt XVI rozpoczął w
Santiago de Composteli swoją 18.

zagraniczną podróż apostolską, a drugą do Hiszpanii.

Papieski samolot wylądował na lotnisku Lavacolla w Santiago de Composteli w sobotę 6 listopada o godz. 11:20. Na płycie lotniska Benedykta XVI powitał książę Filip z małżonką Letizią, przedstawiciele rządu centralnego oraz władze kościelne i lokalne. Książę Filip podziękował Papieżowi za przybycie. Osoba Benedykta XVI jest „bardzo ceniona” z racji jego zaangażowania „na rzecz pokoju, wolności i godności ludzkiej istoty” – stwierdził hiszpański następca tronu. Podkreślił znaczenie Santiago de Composteli, grobu apostoła Jakuba i szlaku pielgrzymkowego w historii Hiszpanii, Europy i całego świata. Powiedział, że Santiago de Compostela jest „symbolem solidarności”, a szlak Jakubowy „promuje wartości” uniwersalne. Zwrócił też uwagę na osobę Jana

Pawła II, który zdecydowanie przyczynił się do ożywienia pielgrzymiego szlaku do Santiago.

Książę Filip nie ukrywał, że Papież przybywa w chwilach trudnych dla Hiszpanii i świata, przede wszystkim z powodu kryzysu ekonomicznego, ale także „wojny, terroryzmu, głodu, ubóstwa i niesprawiedliwości”.

Widocznie wzruszony podkreślił, że Hiszpania wita Papieża gorąco i oczekuje na słowa mądre i głębokie następcy Piotra.

Przemówienie powitalne: Papież pielgrzym wśród poszukiwaczy prawdy

Przybywam jako pielgrzym w tym Kompostelańskim Roku Świętym. Pragnę przyłączyć się do wielkiej rzeszy ludzi, którzy na przestrzeni wieków przybywali do Composteli ze wszystkich krańców Półwyspu Iberyjskiego i Europy, by stanąć u stóp św. Jakuba i dać się przemienić

świadectwem jego wiary –
powiedział Benedykt XVI w
przemówieniu powitalnym.
Przypomniął, że pątnicze szlaki
ukształtowały chrześcijańską
fizjonomię Hiszpanii i całego
kontynentu. Wyjaśnił też głęboki
sens pielgrzymowania.

„W samej głębi swego jestestwa
człowiek jest zawsze w drodze,
poszukuje prawdy – mówił Ojciec
Święty. – Kościół uczestniczy w tym
głębokim dążeniu istoty ludzkiej i
również wyrusza w drogę,
towarzysząc człowiekowi, który
gorąco pragnie osiągnąć pełnię
swego istnienia. Zarazem jednak
Kościół ma własną drogę duchową,
która przez wiarę, nadzieję i miłość
prowadzi go do tego, by w nim jawił
się światu Chrystus. Na tym polega
jego misja i jego droga: być w coraz
większym stopniu obecnością
Chrystusa pośród ludzi. Dlatego i ja

wyruszyłem w drogę, aby utwierdzać
mych braci w wierze”.

Benedykt XVI przypomniał, że na
trasie jego pielgrzymki znalazła się
również Barcelona, gdzie poświęci
wspaniały kościół Świętej Rodziny.
Wyraża się w nim, jak zauważył, cała
wielkość ludzkiego ducha, który
otwiera się na Boga. Świątynia ta jest
bowiem dziełem genialnego
architekta Antonia Gaudiego, który
czerpał natchnienie z wiary.

Papież przypomniał też
chrześcijańskie dziedzictwo
Hiszpanii. Jest ona krajem, który dał
Kościołowi wielkich świętych, a w XX
w. powstały tu nowe wspólnoty życia
chrześcijańskiego.

„Podobnie jak Sługa Boży Jan Paweł
II, który z Composteli wzywał Stary
Kontynent do ożywienia swych
chrześcijańskich korzeni, również i
ja chcę zaapelować do Hiszpanii i
Europy, by budowały swą

teraźniejszość i planowały swą przyszłość, wychodząc od autentycznej prawdy o człowieku, od wolności, która tę prawdę szanuje i nigdy jej nie rani, od sprawiedliwości dla wszystkich, poczynając od najuboższych i najbardziej bezbronnych – stwierdził Benedykt XVI. – Aby Hiszpania i Europa troszczyły się o potrzeby człowieka nie tylko materialne, lecz również moralne i społeczne, duchowe i religijne, ponieważ wszystkie one są potrzebami tego samego, jednego człowieka, i tylko w ten sposób można służyć jego dobru w sposób skuteczny, całościowy i owocny”.

Przemówienie w katedrze w Santiago o związku prawdy i wolności

◇ „Pielgrzymowanie nie oznacza odwiedzenia jakiegoś miejsca dla podziwiania jego skarbów przyrody, sztuki czy historii. Pielgrzymować znaczy raczej opuścić samych siebie,

by wyjść na spotkanie z Bogiem tam, gdzie On się objawił, gdzie Jego łaska ukazała się ze szczególnym blaskiem, wydając obfite owoce nawrócenia i świętości wśród wiernych”. O sensie swojego pielgrzymowania mówił Benedykt XVI w katedrze w Santiago de Composteli – głównym europejskim sanktuarium św. Jakuba Apostoła i jednym z najważniejszych celów pątniczych szlaków Starego Kontynentu.

Papież zaznaczył, że również sam chciał włączyć się w ten nurt, pragnąc zarazem ożywić wiarę, dzięki której zostajemy wprowadzeni w przemieniającą tajemnicę miłości Trójcy Świętej. Dzięki niej odkrywamy w sobie obraz i podobieństwo Boga, stanowiące najgłębszą prawdę naszego istnienia i źródło rzeczywistej wolności.

„Istnieje ściśle i niezbędne powiązanie prawdy i wolności –

stwierdził Papież. – Uczciwe poszukiwanie prawdy, dążenie do niej jest warunkiem autentycznej wolności. Nie można żyć jedną bez drugiej. Kościół, który chce służyć ze wszystkich sił ludzkiej osobie i jej godności, służy obydwu, prawdzie i wolności. Nie może ich się wyrzec, ponieważ w grę wchodzi istota ludzka, ponieważ pobudza go miłość do człowieka, który jest «jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego» (*Gaudium et spes*, 24), i ponieważ bez takiego dążenia do prawdy, sprawiedliwości i wolności człowiek sam by się zagubił”.

Ojciec Święty zachęcił Hiszpanów do życia na co dzień wiarą w świetle Chrystusowej prawdy. Wezwał do modlitwy o powołania i wyraził uznanie dla hojności Hiszpanii względem potrzebujących.

Homilia w Santiago: Europa ma się otworzyć na Boga i człowieka

Neste Ano Santo, chego como peregrino entre os peregrinos, acompañando a tantos deles que veñen ata aquí sedentos da fe en Cristo Resucitado – „W tym Roku Świętym przybywam jako pielgrzym wśród pielgrzymów, towarzysząc tak wielu ludziom, którzy przybywają tutaj spragnieni wiary w Chrystusa Zmartwychwstałego”.

Homilię na Mszy przed bazyliką św. Jakuba Papież rozpoczął w języku galisyjskim. Kontynuując po hiszpańsku wskazał, że dla uczniów Chrystusa służba braciom nie mierzy się światowymi kryteriami tego co natychmiastowe, materialne i efektowne, ale tym, że uobecnia miłość Boga do wszystkich ludzi, we wszystkich wymiarach, i o Nim świadczy. W oparciu o logikę miłości i służby Jezus zwraca się też do

„przywódców narodów”, bo tam, gdzie nie ma zaangażowania na rzecz innych, powstają formy despotyzmu i wyzysku nie dające miejsca autentycznej, integralnej promocji człowieka. Przeżywają to pielgrzymi zmierzający do Santiago de Composteli. Zmęczenie marszem, różnorodność krajobrazów, spotkania z ludźmi innych narodowości otwierają na to, co najgłębiej łączy z ludźmi, spotykając się z Bogiem. Benedykt XVI zwrócił myśl ku naszemu kontynentowi.

„Stąd, jako posłaniec Ewangelii, którą Piotr i Jakub przypieczętowali własną krwią, pragnę skierować spojrzenie ku Europie pielgrzymującej do Composteli – mówił Ojciec Święty. – Jakie są jej główne potrzeby, obawy i nadzieje? Jaki jest szczególny i podstawowy wkład Kościoła do tej Europy, która w minionym półwieczu przebyła drogę ku nowym konfiguracjom i

projektem? Jego wkład skupia się na czymś prostym i rozstrzygającym: Bóg istnieje i to On dał nam życie. Tylko On jest absolutny, jest miłością wierną i niezmienną, nieskończonym celem, który prześwituje ze wszystkich wspaniałych dóbr, prawd i piękna tego świata; wspaniałych, lecz nie wystarczających dla ludzkiego serca. Dobrze to rozumiała św. Teresa od Jezusa, gdy pisała: «Bóg sam wystarcza»”.

„To tragedia – stwierdził Papież – iż w Europie, zwłaszcza w XIX wieku, utrwaliło się i upowszechniło przekonanie, że Bóg jest rywalem człowieka i wrogiem jego wolności”. Tymczasem jest On „źródłem naszego bytu, podstawą i szczytem naszej wolności, a nie jej przeciwnikiem”. Dlatego trzeba, by imię Boga zabrzmiało znów z radością pod niebem Europy, by go nie nadużywano w niewłaściwych celach. Europa musi otworzyć się na

Boga zgodnie ze swymi najlepszymi tradycjami.

„Pozwólcie, bym stąd głosił chwałę człowieka, bym przestrzegał przed zagrożeniami jego godności z powodu utraty jego pierwotnych wartości i bogactwa, z powodu wykluczenia czy śmierci wymierzanej najśłabszym i najuboższym – kontynuował Papież. – Nie można czcić Boga, nie chroniąc człowieka, który jest jego dzieckiem, i nie służy się człowiekowi, nie zastanowiwszy się, kim jest jego Ojciec, i nie odpowiadając na pytanie o Niego. Europa nauki i technologii, Europa cywilizacji i kultury powinna być jednocześnie Europą otwartą na transcendencję i na braterstwo z innymi kontynentami, na Boga żywego i prawdziwego, wychodząc od człowieka żywego i prawdziwego. Właśnie to Kościół pragnie przynieść Europie: troszczyć się o Boga i troszczyć się o człowieka, wychodząc

od zrozumienia jednego i drugiego,
jakie jest nam dane w Jezusie
Chrystusie”.

rv

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/benedykt-xvi-w-hiszpanii-
dzien-1/](https://opusdei.org/pl-pl/article/benedykt-xvi-w-hiszpanii-dzien-1/) (27-03-2026)